

Sygn. akt II UK 290/17

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło

w sprawie z wniosku G.G-F.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w W. Oddział Regionalny we W.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 lutego 2018 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego we [...]

z dnia 29 listopada 2016 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny we [...]. wyrokiem z dnia 29 listopada 2016 r. oddalił apelację odwołującej się G.G-F. od wyroku Sądu Okręgowego w Ś. z dnia 14 października 2015 r., mocą którego oddalono jej odwołanie od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w W. Oddziału Regionalnego we W. w przedmiocie ustalenia obowiązku ubezpieczenia społecznego.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości skargą kasacyjną odwołującą się. Skargę oparto na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego: 1/ art. 6 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2336 ze zm.), przez jego niezastosowanie mimo braku ustaleń faktycznych co do miejsca zamieszkania skarżącej; 2/ art. 14 ust. 1 w związku z art. 13 ust. 3 rozporządzenia Parlamentu

Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz. U. UE. L. 2004.166.1; dalej: rozporządzenie nr 883/2004), przez jego niezastosowanie mimo ustalenia dobrowolnego charakteru ubezpieczenia, jakim skarżąca była objęta w Niemczech. Ponadto skarżąca zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa procesowego: 1/ art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 2 k.p.c., przez jego niezastosowanie polegające na niepoczynieniu ustaleń wystarczających do rozstrzygnięcia sprawy, a także oparcie się na środku dowodowym nieznanym ustawie; 2/ art. 378 § 1 k.p.c., przez jego niezastosowanie polegające na nieodniesieniu się do wszystkich zarzutów apelacji; 3/ art. 403 § 2 k.p.c., przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że okoliczności faktyczne zaistniałe po prawomocnym rozstrzygnięciu sprawy mogą być podstawą wznowienia postępowania. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano oczywistą zasadność skargi, będącą konsekwencją sprzeczności ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego w Ś. i Sądu Apelacyjnego we [...]. z art. 14 ust. 1 rozporządzenia nr 883/2004. W ocenie skarżącej, oparcie rozstrzygnięcia na art. 13 ust. 3 rozporządzenia nr 883/2004, z uwagi na treść art. 14 ust. 1 tego rozporządzenia, zgodnie z którym art. 11 do 13 nie mają zastosowania do ubezpieczenia dobrowolnego, stanowi naruszenie prawa, które jest oczywiste.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, iż w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu

Najwyższego. Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. i tylko w przypadku przekonania Sądu Najwyższego przez skarżącego, za pomocą jurystycznej argumentacji, że zachodzi publicznoprawna potrzeba rozstrzygnięcia sformułowanego w skardze zagadnienia prawnego przy jej merytorycznym rozpoznawaniu.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W razie powołania przesłanki przesądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531, z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035, z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205, z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274, z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616, z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364, z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, iż przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której

naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743, z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że chybiona jest teza o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Wypada w tym miejscu przytoczyć treść art. 14 rozporządzenia nr 883/2004, na którego naruszenie powołuje się skarżąca, a który w ustępie 1 stanowi, że „artykuły 11 do 13 nie mają zastosowania do ubezpieczenia dobrowolnego ani do ubezpieczenia fakultatywnego kontynuowanego, chyba że, w odniesieniu do jednego z działów, o których mowa w art. 30 ust. 1, w Państwie Członkowskim istnieje tylko system dobrowolny”, zaś zgodnie z ustępem 2 tego przepisu „w przypadkach, gdy na mocy ustawodawstwa Państwa Członkowskiego, zainteresowany podlega ubezpieczeniu obowiązkowemu w tym Państwie Członkowskim, nie może on podlegać systemowi ubezpieczeń dobrowolnych lub fakultatywnych kontynuowanych w innym Państwie Członkowskim. We wszystkich innych przypadkach, w których dla danego działu ubezpieczenia istnieje wybór pomiędzy kilkoma systemami ubezpieczeń dobrowolnych lub fakultatywnych kontynuowanych, zainteresowany przystępuje tylko do wybranego przez siebie systemu”. Cytowany przepis dotyczy zatem kolizji ubezpieczenia obowiązkowego z ubezpieczeniem dobrowolnym bądź fakultatywnie kontynuowanym. Stosownie do ustępu 1 art. 14 rozporządzenia, z zakresu koordynacji wyłączone jest ubezpieczenie dobrowolne i ubezpieczenie fakultatywne kontynuowane, a więc koordynacji podlegają ubezpieczenia o charakterze obowiązkowym. Natomiast zgodnie z ustępem 2 tej regulacji, jeżeli zainteresowany podlega ubezpieczeniu obowiązkowemu w danym państwie członkowskim, nie może on podlegać systemowi ubezpieczeń dobrowolnych lub fakultatywnych kontynuowanych w innym państwie członkowskim. Ponadto w ustępie 2 art. 14 rozporządzenia w sposób szczególny została unormowana kwestia świadczeń z tytułu inwalidztwa,

emerytur i rent rodzinnych, a dokładniej - możliwość podlegania ubezpieczeniom ukierunkowanym na ochronę przedmiotowych ryzyk (zob. K. Ślebza, Koordynacja systemów zabezpieczenia społecznego. Komentarz, 2012, art. 14).

Nie tracąc z pola widzenia powyższych unormowań trzeba zauważyć, że podstawę zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego we [...] stanowiła (niezależnie od kwestii podlegania ubezpieczeniu społecznemu w Niemczech) ocena, iż skarżąca nie spełniła przesłanek uznania jej za rolnika w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (uzasadnienie zaskarżonego wyroku s. 7). Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dawał podstawy do stwierdzenia, że skarżąca ani nie zamieszkiwała w spornym okresie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, ani też nie prowadziła osobiście i na własny rachunek działalności rolniczej. Dla statutu rolnika w rozumieniu art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie jest natomiast wystarczający sam fakt posiadania ziemi. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że prowadzenie działalności rolniczej oznacza prowadzenie na własny rachunek przez posiadacza gospodarstwa rolnego działalności zawodowej, związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej oraz mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 września 2005 r., I UK 16/05, OSNP 2006 nr 17-18, poz. 278; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2017 r., I UK 183/16, LEX nr 2331717). Oznacza to, że samo posiadanie lub własność gospodarstwa nie mogą być kwalifikowane jako jego prowadzenie, jeżeli nie wiąże się z nimi wykonywanie działalności rolniczej o cechach wyżej określonych. Już bowiem naturalne znaczenie terminów "rolnik" i "prowadzenie na własny rachunek działalności rolniczej", wskazuje na zawodowy, stały, osobisty i realizujący interes danej osoby charakter tej działalności. Osobisty charakter działalności, jako cecha działalności rolniczej, wymaga, aby rolnik osobiście prowadził gospodarstwo rolne, co wyraża się co najmniej w tym, że do niego zwykle należy podejmowanie wszelkich istotnych decyzji dotyczących prowadzonego gospodarstwa. Wprawdzie tak rozumiany osobisty charakter działalności rolniczej nie wyklucza korzystania z pomocy innych osób w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, ale działalność rolnicza musi być prowadzona osobiście na własny rachunek ubezpieczonego

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2008 r., II UK 2/08, LEX nr 829126). Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 30 maja 1988 r., III UZP 8/88, wpisanej do księgi zasad prawnych (OSNCP 1988 nr 12, poz. 166), uznał, że także zarządzanie gospodarstwem powinno mieć charakter działalności zawodowej, stałej, osobistej i realizującej interesy danej osoby (posiadacza gospodarstwa). Tymczasem zgodnie z ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, a którymi Sąd Najwyższy jest związany w myśl art. 398¹³ § 2 k.p.c., skarżąca nie spełnia wyżej wskazanych cech wymaganych dla podlegania rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu (odmiennie niż przykładowo w stanie faktycznym sprawy, w której zapadł wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2015 r., III UK 21/15, LEX nr 1918829), a samo posiadanie lub własność gospodarstwa nie mogą być kwalifikowane jako jego prowadzenie, jeżeli nie wiąże się z nimi wykonywanie działalności rolniczej. I to te właśnie ustalenia faktyczne i oceny prawne stały się główną przyczyną oddalenia odwołania skarżącej od decyzji organu rentowego.

W związku z powyższym brak jest podstaw do przyjęcia oczywistej zasadności skargi z uwagi na zarzucane przez skarżącą naruszenie przepisów z zakresu koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego.

Konkludując, wobec niewykazania istnienia powołanej w skardze kasacyjnej przesłanki przedsądu, z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. należało orzec jak w sentencji.